

Sygn. akt I C 822/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Krzysztof Lisek

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Cyrek

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2020 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M. (1), A. M. (2), Z. M.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawarta dnia 15 grudnia 2006 r. w K. wraz z aneksem nr (...) z dnia 12.12.2007 r. oraz aneksem z dnia 24.01.2012 r. oraz 31.05.2012 r. – pomiędzy (...) Bank S.A. w (...) S.A. – aktualnie (...) S.A. w W. a powodami A. M. (1), A. M. (2) i Z. M. jest nieważna w całości;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.400,00 (sześć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

IC 822/20

UZASADNIENIE

Wyroku

Sądu Okręgowego

w K.

A. M. (1), A. M. (2) i Z. M. wnieśli przeciwko (...) SA o:

- ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...) zawarta dnia 15-12-2006 wraz z aneksem nr (...) z 12-12-2007 i z 24-01-2012i 31-05-2012 pomiędzy (...) Bank (...) SA aktualnie (...) SA w W. , a powodami A. M. (1), A. M. (2) i Z. M. jest nieważna w całości

ewentualnie

- ustalenie, że zapisy ww umowy oraz regulaminu określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty (...) na podstawie których ustalane są odpowiednio kwota kredytu w złotych polskich , wysokość transz kredytu , wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, wysokość prowizji zawarte w par 1 ust 3,3A , 8 ust 4, 11 ust 5, 13 usdt 5, 16 ust 3 oraz regulaminie są bezskuteczne od początku zawarcia umowy jako abuzywne.

- ustalenie, że zapis umowy wprowadzający klauzulę zmiany oprocentowania zawarty w par 10 umowy jest bezskuteczny jako abuzywny od początku umowy

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 30 000 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu wskazał, że umowa została zawarta przy użyciu formularza, nie określono parametrów kiedy może nastąpić zmiana oprocentowania, nie wskazano zasad ustalania kursów (...), powodowie chcieli uzyskać kredyt złotowy, z tym, że nie mieli zdolności kredytowej, kredyt (...) był przedstawiany jako korzystny i całkowicie bezpieczny, a waluta (...) jako stabilna, zapewniano o braku ryzyka. Powodowie powołali się na nieważność umowy kredytu w świetle brzmienia art. 69 ustawy prawo bankowe, 353 par 1 k.c. i art. 58 par 1 i 2 k.c. . Powołując się na brzmienie art. 385 (1) par 1 i 2 k.c. powodowie domagali się uznania za abuzywne części zapisów umowy w zakresie w jakim tworzą mechanizm indeksacji w oparciu o tabele kursów walutowych (...) Bank (...) SA opisanych w par 1 pkt 20 ogólnych warunków umowy , a więc niedozwolonych w obrocie konsumenckim oraz mechanizm zmiany stopy oprocentowania w oparciu o klauzule zmiennego oprocentowania. Powodowie powołali art. 189 k.p.c. jako podstawę prawną żądania głównego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazał na zawarcie umowy kredytu, wybór przez kredytobiorcę waluty kredytu, wyrażenie salda i każdego harmonogramu spłat rat kapitałowo odsetkowych w (...). Wskazał na zmianę regulaminu od dnia 1-07-2009 i umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie waloryzacji. Powodowie dopiero w dniu 24-01-2012 zdecydowali się na zawarcie aneksu , na podstawie którego spłata miała być dokonywana w (...). Zgodnie z rekomendacją, bank wprowadził również od 1-07-2009 do regulaminu definicję spreadu walutowego i informacje o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut, jak również spreadu walutowego. Podniósł, że korzyścią finansową była możliwość oprocentowania o atrakcyjną stawkę bazową, zawieranie umów indeksowanych obcą walutą było dopuszczalne, nie ma podstaw do kwestionowania abuzywności postanowień umowy, postanowienia umowy dotyczące indeksacji kredytu były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, klauzula ryzyka walutowego nie jest sprzeczna z wymogami dobrej wiary oraz nie powoduje znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron, powód był prawidłowo poinformowany o ryzyku kursowym, pozwany bank nie miał możliwości dowolnego ustalania kursu waluty, od momentu założenia banku pozwany stosuje ten sam mechanizm ustalania kursów walut , oparty na zamkniętym katalogu pięciu obiektywnych parametrów ekonomicznych (ujawnionych w Regulaminie od 2009), stosowany przez pozwanego mechanizm ustalania kursu jest identyczny jak innych banków – kursy ustalone przez pozwanego nie są dowolne, ale rynkowe. Pozwany wskazał na wadliwość i niedopuszczalność zastosowania konstrukcji kredytu złotowego z oprocentowaniem zastrzeżonym dla kredytów walutowych. Powołując się na orzecznictwo TSUE zdaniem pozwanego możliwym jest dalsze wykonywanie umowy w oparciu o kurs średni NBP – stosowanie powszechnie obowiązującej zasady prawnej . Odwołując się do art. 65 k.c. , ustawy prawo dewizowe, ustawy prawo wekslowe, pozwany podniósł , że zasadne jest przyjęcie obowiązującego w polskim systemie prawnym zasady prawnej , iż do przeliczenia zobowiązań wyrażonych w walucie obcej miarodajny jest kurs średni NBP, zaś art. 358 par 2 k.c. zasadę tą tylko potwierdza, w przypadku nieuznania powyższego, zasadnym jest odwołanie się do regulacji art. 358 par 2 k.c. Ustalenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta.

Ustalenia faktyczne:

Powodowie zawnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 116 000 zł. , w walucie kredytu (...).

(dowód: wnioski k. 124-140)

W dniu 19-10-2006 zapadła decyzja kredytowa o przyznaniu kredytu.

(dowód: decyzja k. 148-150)

W dniu 15-12-2006 została zawarta pomiędzy (...) Bank SA w W. umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem (...).

- zgodnie z par 1 powodom udzielono kredytu w kwocie 116 000 zł. waloryzowanego walutą (...), na okres 240 miesięcy do dnia 5-12-2026r. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 2,75%

- zgodnie z par 5 kredyt miał być wypłacony w PLN.

- zgodnie z par 7 wypłacona kwota miała być waloryzowana kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Bank SA Kwota kredytu wyrażana w (...) jest określana na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Bank SA z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy.

- zgodnie z par 8 wysokość kredytu wyrażoną w (...) określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu wyrażoną w (...).

- zgodnie z par 10 kredyt jest oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej, określonej w par 1. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej) którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania MultiBank zawiadamia kredytobiorcę i Poręczycieli na piśmie. Informacje na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości w placówkach i na stronach internetowych MultiBanku. Informację o wysokości rat kapitałowo odsetkowych po zmianie oprocentowania Kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem MultiLinii oraz sieci Internet. (...) Bank sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu.

- zgodnie z par 11 kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem, sporządzanym w (...). Raty Kapitał Odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

- zgodnie z par 30 kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w MultiBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredyty i w pełni je akceptuje.

(dowód: umowa k. 20-24)

W regulaminie obowiązującym w chwili podpisania umowy, nie było regulacji określającej sposób ustalania kursów (...) w oparciu, o które ustalana była wysokość zobowiązania kredytu oraz wysokość spłaty.

(dowód: regulamin k. 118-122)

W 2009 doszło do zmiany regulaminu. Zgodnie z par 2 nowego regulaminu:

- kursy kupna / sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników:

- Bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym
- P. i popytu na waluty na rynku krajowym
- Różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym

- Płynności rynku walutowego
- S. bilansu płatniczego i handlowego

(dowód: regulamin k. 165-169)

Kredyt miał być spłacany zgodnie z harmonogramem.

(dowód: harmonogram k. 152-158)

W dniu 12-12-2012 został zawarty aneks mocą którego wskazano, że kwota 5681,70 zł. zostaje przekazana na rachunek kredytobiorcy celem finansowania opłat około kredytowych.

(dowód: aneks k. 28-28B)

W dniu 31-05-2012 został zawarty aneks mocą którego wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla (...) z 29-03-2012 wynosząca 0,11% powiększona o stałą marżę banku 2,6%.

(dowód: aneks k. 25-25B, 160)

W dniu 24-01-2012 został zawarty aneks mocą którego Bank zapewnił kredytobiorcy możliwość zmiany waluty spłaty kredytu ze złoty na walutę waloryzacji o odwrotnie.

(dowód: aneks k. 26-27B)

Przy uwzględnieniu zobowiązania wyrażonego w (...), kredytobiorca na dzień 7-10-2019ma do spłaty 21.883,93 CHF.

(dowód: Historia kredytu k. 31-37)

Powodowie potrzebowali środków na zakup mieszkania.

A. i A. M. (2) są małżeństwem, Z. M. jest matką A. M. (2). Powodowie pytali się o możliwość uzyskania kredytu w kilku bankach. Ponieważ A. M. (1) była zatrudniona na czas określony, jej wynagrodzenie nie było uwzględniane przy wyliczaniu zdolności kredytowej, stąd do kredytu przystąpiła matka powoda (była obecna tylko przy podpisaniu umowy). Powodowie obawiali się zawierać umowę kredytową waloryzowaną walutą obcą, ale pracownicy banku zapewniali, że (...) jest stabilną walutą i ryzyko jest małe. Przekazano powodom informacje, że kredyt będzie się opierał na kursie franka, nie wyjaśniano zasad ustalania przez bank kursu waluty, nie pokazywano powodom żadnych symulacji.

Ustalana była wysokość kredytu, waluta, okres kredytowania, oprocentowanie (określone na chwilę wzięcia kredytu). Bank stał na stanowisku, że umożliwi podpisanie umowy w takim kształcie i nie ma możliwości zmian.

(dowód: zeznania powodów A. M. (2), A. M. (1) k. 292-293)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. W szczególności, wskazać trzeba, że oparto się na dokumentach dotyczących zawarcia umowy, wniosku, umowie.

Sąd uznał, że zeznania świadka M. D. (k.114, który ogólnie opisał mechanizm powstawania tego rodzaju jak przedmiotowa umowa produktów oraz procedury jakie powinny być stosowane w banku – jako nieistotne z punktu widzenia przedmiotowego postępowania. Świadek nie brał udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy.

Ustalając okoliczności zawarcia umowy, Sąd oparł się na dowodach z przesłuchania powodów. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne. Co do zeznania dotyczącego otrzymania dokumentu regulaminu, powód nie pamiętał ww, ale z par 26 umowy wynika, że powodowie zapoznali się z powyższym, stąd zasadnym jest ustalenie otrzymania ww

dokumentu. W pozostałym zakresie nie ma podstaw do kwestionowania zeznań powoda. Nie ma podstaw do czynienia ustaleń, że powód został poinformowany o:

- sposobie (algorytmie) ustalania kursów przez bank,

- ryzyku kursowym w znaczeniu jakie okoliczności decydują o zmianie kursów, jakie jest prawdopodobieństwo zmiany kursów, w tym co do zakresu zmiany oraz wpływu tej zmiany na wysokość zobowiązania powodów. W szczególności powód nie otrzymał informacji pozwalających im na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu waloryzowanego walutą obcą. Pracownicy banku przekazywali powodowi ogólne informacje, podkreślając stabilność waluty i deprecjonując ryzyko związane z zawarciem przedmiotowej umowy.

Odnosnie do zgłoszonych wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, mając na uwadze zebraną dokumentację, zasadnym jest pominięcie tych wniosków albowiem nie przyczyni się to do ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu umowa kredytu jest dotknięta wadami które mogą rzutować na jej ważność.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, **indeksowany** kursem franka szwajcarskiego (...). Konstrukcja kredytu była taka, że kwota była w umowie wyrażona w PLN, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę (...) która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w (...) miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na (...). Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą (w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art 69 ustawy prawo bankowe i zasadą swobody umów – art. 353(1) k.c.

Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotówkach na (...) według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi.

Zgodnie z art. 385¹.kc. § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Art. 385-2. K.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zanim Sąd przystąpi do oceny konkretnych postanowień przedmiotowej umowy w kontekście przesłanej z ww przepisu, wskazać należy, że art 385(1).kc. został wprowadzony do polskiego systemu prawnego na skutek implementowania Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5-04-1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E L z dnia 21-04-1993). W preambule ww dyrektywy wskazano, że niezbędne jest ustalenie ogólnych kryteriów oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy. Ocena nieuczciwego charakteru warunków

umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w wypadku działalności dotyczącej sprzedaży czy dostawy o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów, stanowi to wymóg działania w dobrej wierze. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi sprzedawane lub dostarczane były na specjalne zamówienie konsumenta. Sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie i uzasadnione roszczenia. Zgodnie z art 3 dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków ze szkodą dla kontrahenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art 5 w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jest pogląd, że aby ustalić czy nierównowaga pozostaje w sprzeczności z wymogami dobrej wiary należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby warunek w drodze negocjacji.

Zdaniem Sądu zostały spełnione przesłanki wynikające z ww przepisu:

- powodowie posiadali status konsumenta:

- Zgodnie z art. 221. K.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej dyrektywy. Jak wynika z treści umowy, powodowie zaciągali kredyt na cele mieszkaniowe niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stąd w świetle wskazanej regulacji posiadają oni status konsumenta.

W związku z powyższym Sąd uznaje, że powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu wskazanych przepisów.

- Nie ma wątpliwości, że warunki umowy poza wybraniem kwoty, waluty, w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu – były nienegocjowane (indywidualnie uzgadniane). Bank sformułował treść umowy, regulamin i pozwany mógł wyłącznie podpisać umowę lub zrezygnować z jej zawarcia. Nie został przeprowadzony dowód wskazujący na możliwość negocjowania warunków umowy. Na pewno nienegocjowane było pierwsze postanowienie, o przeliczeniu wypłaconych i spłaconych w złotych środków na (...). Nie ma dowodu na powyższe. Zresztą skoro przedstawiciel banku nie zwracał uwagi kredytobiorcy na niebezpieczeństwo związane z możliwością arbitralnego ustalenia przez bank kursów waluty, pozwana na pewno nie była świadoma ww niebezpieczeństwa. Same postanowienia umowy, dla osoby nie specjalizującej się w takim produkcie, były nieczytelne.

Umowa była tak skonstruowana, że w chwili jej zawarcia – w chwili podpisania, istniało porozumienie, iż bank w sposób zupełnie arbitralny ustala wysokość kursu po którym zostanie dokonane przeliczenie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co pozostałe proponowane klientom umowy, w innych sprawach. (...) jest wiedza o tym, że w tym zakresie klient nie mógł negocjować warunków umowy.

- Algorytm przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między

partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zacerpnętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiami właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, **czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne** (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. V CSK 347/18. W przedmiotowej sprawie z treści umowy wynikało wyłącznie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez bank. Nie wskazano żadnych wytycznych w oparciu o które kurs ten miałby zostać wyznaczany.

Pozwany w toku postępowania przedłożył obowiązujący od 2009 regulamin w treści którego zawarte zostało stwierdzenie, że decyzja o zmianie kursów podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem takich czynników jak bieżące notowania kursów wymiany walut, podaży i popytu na waluty, różnicy stóp procentowych, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego. Podnieść należy, że tak sformułowane postanowienia stanowią jakąś ogólną deklarację, nie stanowią algorytmu zgodnie z którym można byłoby obliczyć aktualny kurs waluty, nie wskazane zostało jakie bieżące notowania wymiany walut są brane pod uwagę (skąd, gdzie publikowane, jakich banków, z jakiego okresu czasu), nie wskazano w jaki sposób na poziom kursu wpływają pozostałe czynniki (podwyższają, obniżają, jaką mają wagę). W zasadzie przy tak sformułowanym postanowieniu można uzasadnić każdą zmianę kursu. Stąd wskazane postanowienie nie uchyla dowolności ustalania kursu przez bank.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (Tak: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, **nie ma znaczenia wejście w życie ustawy tzw antyspreadowej (USTAWA z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu.** Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania pozwanych. Zarzuty, że de facto bank zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - **chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym.** W umowie wskazano wyłącznie, że kurs zostanie ustalony w oparciu o tabele ustalane przez bank. Nie określono żadnych konkretnych wytycznych ani ograniczeń związanych z powyższymi czynnościami banku. Zarząd banku, na podstawie tak sformułowanych przepisów, w każdej chwili mógł podjąć dowolną decyzję co do wyznaczenia kursu waluty i tym samym określenia wysokości zobowiązania kredytobiorców. To czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna (i tym samym w jakimś stopniu ta racjonalność działania banku chroni klienta), nie ma znaczenia. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku (nieograniczonej w żaden sposób umową) zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Nie ma znaczenia również to, że w danej chwili bank, na podstawie wewnętrznych zarządzeń stosuje mechanizmy zapewniające kursy rynkowe. Te zarządzenia z dnia na dzień się mogą zmienić. Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. Reasumując postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany

waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzecznie z dobrymi obyczajami.

- odnośnie do kwestii klasyfikacji postanowień umowy dotyczących kursu wymiany waluty, wskazać należy na rozbieżności w orzecznictwie co do tego czy można uznać te postanowienia za odnoszące się do głównego przedmiotu umowy czy też nie. Opierając na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości – jako najbardziej miarodajnym (wyrok z 3-10-2019, C-260/18 pkt 44) należy uznać, że klauzule te określają przedmiot główny umowy kredytu. W świetle brzmienia art. 385¹.kc. § 1. K.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, nie były określone jednoznacznie. Zgodnie z art. 4 ust 2 ww dyrektywy Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17: W tym względzie, w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawężyć tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Jeżeli chodzi o kredyty w walucie obcej, takie jak te w postępowaniu głównym, należy podkreślić, jak przypomniła (...) ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu (...) z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), że **instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej** (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49). Konkretniej, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 50). Wreszcie, jak stanowi motyw dwudziesty dyrektywy 93/13, konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiem dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o warunkach umowy i jej skutkach ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta, ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiotowej sprawie bank nie przedstawił powodom, poza treścią umowy i regulaminu, żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania. W związku z powyższym należy uznać, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego - było sformułowane niejednoznacznie.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że gdyby bank potraktował konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, umożliwił negocjacje ww postanowień (oczywiście po przekazaniu pełnej informacji co do ryzyka kursowego

skutkującego taką jak obecnie sytuacją), to nie mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ww warunek przyjąłby w drodze negocjacji.

Odnosząc się do skutków uznania ww klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 3851. § 2. K.c. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z Art 6 ust 1. wskazanej dyrektywy: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. Jak wskazał Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Trybunał orzekł jednak, że rzeczony art. 6 ust. 1 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64).

W przedmiotowej sprawie konsument wyraźnie sprzeciwił się takiej operacji (zastąpienie postanowienia umowy innym przepisem prawa krajowego), co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe. Na marginesie w chwili zawarcia umowy nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzuli.

Jak wskazał Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem tego przepisu, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57). Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu, co zasadniczo zauważył również rzecznik generalny w pkt 54 swojej opinii. Zatem w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione.

W dotychczasowym orzecznictwie kształtują się dwie linie orzecznicze:

- jedna zmierza w kierunku nieważności umowy,

- druga w kierunku wyeliminowania całej klauzuli waloryzacyjnej , przyjęcia kredytu złotowego, a następnie zastosowania oprocentowania LIBOR do ww kwoty wyrażonej w złotych.

Wydaje się , że w świetle ww wywodów, w szczególności stanowiska konsumenta akceptującego uznanie umowy za nieważną istnieją podstawy do uznania umowy za nieważną.

Po pierwsze jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania pozwanych. Doszłoby do sytuacji gdy wypłacana kwota z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia.

Odnosnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji, podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w (...). Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, **w tym odsetki** odnoszą się do kwoty zobowiązania w (...). Intencją stron było aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w (...) tu nie ma żadnych wątpliwości, a wynika to w szczególności z faktu, że harmonogram spłaty kredytu był sporządzony w (...). W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w (...), a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w (...). Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarły by umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Wydaje się, że operacja usunięcia waloryzacji z umowy, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR doprowadzi do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385¹ par 1 i 2 k.c. (o czym jeszcze poniżej).

Po drugie wskazać należy, że wątpliwości co do utrzymania w mocy umowy wyrażane są przez Trybunał Sprawiedliwości, który w wyroku z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 stwierdził: Z rozważań przedstawionych w pkt 40 i 41 niniejszego wyroku wynika jednak, że jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wówczas - jak w okolicznościach w postępowaniu głównym - gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, **w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązującego przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna** (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Sąd Okręgowy ustalając nieważność umowy, podziela również poglądy wyrażone w uzasadnieniu:

– Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie

umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

- wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30-07-2020 sygn. akt I ACa 99/19 Należy jednak zwrócić uwagę na to, że bez zastosowania wskazanego w niej mechanizmu, (o ile strony nie godzą się na jego wykorzystania w formie określonej w umowie) nie możliwym jest określenie wysokości zobowiązania pozwanych tak na początku umowy kredytowej jak i w trakcie jej realizacji a zwłaszcza ustalenie czy i w jakim zakresie pozwani nie wykonują lub nie wykonywali jej postanowień w zakresie spłaty kredytu. Do takiego rozliczenia konieczne byłby dodatkowe zgodne ustalenia stron określające jego zasady bądź strona uprawniona do powoływania się na nieważność klauzuli waloryzacyjnej pozostawiłaby wyraźnie kwestię rozliczeń umowy w rękach sądu meriti. Umowa zatem mogłaby zostać uznana za ważną (przy czym zachodziłaby konieczność wyeliminowania omawianej niedozwolonej klauzuli) jednakże w świetle tak wskazanych wyroków Sądu Najwyższego jak i wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 decyzja w tym przedmiocie należy do konsumenta, który może domagać się bądź utrzymania w mocy umowy z wyłączeniem spornej klauzuli bądź unieważnienia całej umowy. W niniejszej sprawie pozwani konsekwentnie, przez cały czas trwania postępowania, opowiadali się za uznaniem umowy za nieważną wskazując na szereg jej mankamentów. Wolę takiego rozwiązania kwestii jej ważności wyrazili także w złożonej przez siebie apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego decyzja powodów w tym przedmiocie jest dla niego wiążąca tzn. po ustaleniu abuzywności klauzuli waloryzacyjnej, wyłącza jego samodzielną ocenę, które z potencjalnych rozwiązań rozliczenia łączącego je stosunku umownego byłoby dla nich lepsze.

- Wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019 r. V ACa 490/18: Przechodząc w tym miejscu do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że utrzymanie w mocy umowy pożyczki łączącej strony bez uznanych za niedozwolone postanowień regulujących mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a więc jak przyjęte zostało postanowień określających główne świadczenia stron tj. istotę tej umowy, prowadziłoby do zmiany charakteru prawnego tego stosunku obligacyjnego. Wyeliminowane zostałyby bowiem pośrednio z tej umowy ryzyko kursowe związane z indeksacją przedmiotu pożyczki do waluty obcej tj. euro, determinujące zastosowanie w dalszym ciągu obowiązującego postanowienia o oprocentowaniu pożyczki określanego według m.in. stopy międzybankowej tej waluty tj. EURIBOR. Pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających przeciw główne świadczenia stron umowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

- Wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2019 r. XXVC 2120/19: Naruszenie granic swobody umów ze względu na określenie sposobu wykonania indeksacji kredytu Zastosowana w konkretnej umowie, będącej przedmiotem sporu, konstrukcja indeksacji obarczona była wadą, która ostatecznie zdyskwalifikowała umowę, gdyż doprowadziła do jej nieważności. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art. 58 § 1 k.c. kontrola postanowień umowy i regulaminu dotyczących zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie jego rat, doprowadziła do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek - a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów. Opisane wyżej ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia

dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

Sąd Okręgowy uznaje więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziło by do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powodów, w szczególności nie ma podstaw do żądania zapłaty przez bank jakiegokolwiek wynagrodzenia, z tytułu korzystania z kapitału. Wskazać należy, że w kolizji z sankcją nieważności czynności prawnej, pozostaje konstruowanie roszczeń, analogicznych do tych, które istniały by gdyby czynność prawna była ważna. W związku z powyższym, wyłącznie możliwym jest dochodzenie roszczenia odsetkowego za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego).

O niekorzystności unieważnienia umowy nie świadczy też konieczność dokonania rozliczeń pomiędzy stronami, powodowie muszą oddać bankowi różnicę pomiędzy kwotą otrzymaną, a spłaconą, czego są świadomi (w trakcie zeznań powodowie złożyli stosowne oświadczenie).

Na marginesie rozważań wskazać należy, że nie ma podstaw do przyznawania decydującego znaczenia rozróżnieniu kredytów „frankowych” na denominowane i indeksowane, albowiem jak wskazał to Sąd Najwyższy, są to kredyty o zbliżonej konstrukcji, w których istotą jest okoliczność udzielenia kredytu w PLN (wypłata), natomiast w obu kredytach następuje waloryzacja (...), przy czym okoliczność czy w umowie są zapisane PLN czy (...) ma charakter czysto techniczny.

Sąd podziela również zarzut pozwanej dotyczący abuzywności par 10 ust 2 umowy, a więc w zakresie w jakim bank był upoważniony do zmiany oprocentowania kredytu. W umowie wskazano, że zmiana oprocentowania będzie możliwa w przypadku zmiany stopy referencyjnej oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju. Powyższe sformułowania są niejasne, nieostre. Powołanie się na zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego bez wskazania jakich, bez wskazania jaka zmiana tych parametrów i w jakim zakresie umożliwi zmianę oprocentowania (w jakim zakresie), skutkuje tym, że decyzja banku będzie arbitralna.

Zasadne było więc roszczenie powoda o ustalenie, że przedmiotowa umowa jest nieważna. Zgodnie z art 189 k.p.c. Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli mająca za podstawę subiektywne odczucie strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (tak: Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I).

Niewątpliwie powodowie posiadają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Na chwilę obecną są bowiem zobowiązani do spłacania rat kredytu, stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości jego zobowiązania oraz wymagalności.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z par 2 pkt 6 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności

adwokatów, uwzględniając w kosztach wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5400 zł. oraz opłatę sądową od pozwu 1000 zł.

.

(...)(...)